(Nro. 128.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 64. 5. Czerwca 1822.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiédnia dnia 23. Maia. — N. Pan raczył naywyższę uchwałę Swoią względem rozwiązania połączoney Deputacyi wykupna i umarzania, teyże władzy następuiącym naywyższym gabinetowym listem Swoim do zastępcy Prezydenta teyże Deputacyi pisanym, nayłaskawiey oznaymić.

Kochany Hrabio Nemes!

»Ponieważ według woli Moiey w Patencie z d. 1. Czerwca 1816 wyrażoney, pieniądze papierowe ani nowo robione i z nadaniem tymże wartości i obiegu przymuszonego wydawane, ani też dotąd w obiegu będące, iakimkolwiek sposobem pomnożone bydź nie mogą, a przez powolne i w czasie nieograniczonym zupełnie uskutecznić się maiące wykupno takowych pieniędzy, tymże Patentem zamierzone i po większey części iuż dokonane, właściwe połączoney Deputacyi wykupna i umarzania przeznaczenie, iuż ustało, postanowiłem Deputacyę pomienioną rozwiązać, i względem dalszego sprawowania poruczonych iey czynności wydałem potrzebne rozkazy Moiemu Ministrowi Skarbu. Z którym masz WPan względem sposobu uskutecznienia niniejszego postanowienia Moiego porozumieć się i wspólnie z nim działać. Miło Mi iest przy tey sposobności, za równie troskliwe iak czynne pełnienie obowiązków oświadczyć Moie szczególne ukontentowanie: WPanu, który od chwili, iak Prezydentowi Deputacyi, Moiemu W. Podkomorzemu Hrabiemu Wrbna, służba przy Moiey osobie, sprawami Deputacyi trudniać się nie dozwalała, Władzą całkiem zawiadywałeś; tudzież wszystkim Deputowanym i wszystkim osobom, które przy tey Deputacyi Urzędy sprawowały. Zalecam oraz WPanu, abyś każdego członka w szczególności o tem uwiadomił.«

Dań w Wiedniu d. 11. Kwietnia 1822.

Franciszek, m. p.

Lord Wyższy Kommissarz Wysp Jońskich, Sir Thomas Maitland wylądował d. 10. b. m. w Tryieście. Po krótkim pobycie swoim udał się do Szwaycaryi, gdzie kąpieli używać zamyśla. D. 13. Maia zawinął do tegoż portu dowodzca Angielskiey eskadry na morzu środziemném, Admirał Graham Moore. Małżonka iego naięła w Tryieście dom letni, gdzie dla poratowania zdrowia swego nieiaki czas zabawi.

Kurs Wiédeński z dnia 24go Maia: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M. K. 76 3/8. — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. 114 3/4 — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 95 7/8. — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821, za 100 ZR. w M. K. —.— Kurs na Augszburg za 100 Kurr. — — Uso. — Moneta konwencyyna za 100, 250. — Akcyie bankowe, iedna po 698 1/2 M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Portugaliia i Brazyliia.

Gazety Rio-de-Janeirskie zawieraią przedstawienie Camary tameczney prowincyi do Xięcia Następcy z d. 14. Lutego, ażeby raczył utworzyć Juntę reprezentacyyną. Mówią w tém przedstawieniu, iż tak dla całego Portugalskiego narodu, iak szczególnie dla Brazylii, byłoby bardzo korzystnie, gdyby się taka Junta składała z Prokuratorów, po dwóch na każdą z większych, a po iednemu na mnieysze prowincyie rachuiąc, którzyby Xięciu Rejentowi w ważnieyszych sprawach rady udzielali, środki przez nich za potrzebne uznane przedsiębrali i nad korzyściami swych prowincyy czuwali i one bronili. Proiekt ten Xiążę Rejent uchwalił dekretem z d. 16. Lutego, na mocy którego prowincyie maiące w kongresie czterech Deputowanych wybierać maią do tey Junty Reprezentanta lub Prokuratora iednego; maiące czterech do ośmiu, dwóch, a maiące więcey, trzech. Jeżliby ci zastępcy korzyści swoich prowincyy należycie nie pilnowali, też prowincyie mogę ich złożyć z Urzędu. Xiążę

Rejent przewodniczy w téy nowéy Radzie *Conselho de Procuradores.*

W innem piśmie domaga się Camara przyprowadzenia do skutku prawa względem wolności druku; ponieważ w ninieyszem położeniu Brazylii bezwarunkowe używanie téy wolności może się stać gorszącem nadużyciem. Względem tego nic ieszcze nie uchwalono.

Gazety Rio-de-Janeirskie zawieraią rozkaz Xięcia Rejenta do tymczasowéy Junty w Pernambuko, aby oczekiwane z Europy woyska do kraiu nie wpuszczała; ale zaopatrzywszy ie świeżą żywnością i wszystkiem, co do podróży potrzeba, na powrót do Europy odprawiła.

Hiszpaniia.

Z Madrytu d. 2. Maia. — W tych dniach przeszło przez okolicę Madrytu kilka pułków, które iak mówią ciągną nad granice Francuzkie w celu uważania kordonu zdrowia codziennie się wzmacniaiącego.

Pan de Lagarde Poseł Francuzki iest w Aranjuez od dni kilku.

Admirał Valdes opuścił wczoray krzesło prezydyialne Stanów, które z wielką godnością i bezstronnością zasiadał; na iego mieysce obrany został Prezydentem P. Alavo niegdyś Poseł Hiszpański.

Piszą z Corogne, że tam pewna liczba nieukontentowanych weszła do Mellid i przebiegaiąc ulicę bez przeszkody wołała niech żyie Król! precz z Konstytucyią. Piszą również z Berga, że tam przybył Montaner za paszportem Francuzkim przywołany przez swoich stronników przeciwnych teraźnieyszemu porządkowi rzeczy. Piszą niemniéy z Barcellony, że korpus naczelnika Misasa pomnaża się codziennie; zgoła Hiszpania wrze niespokoynością i stronnictwami, a zdaie się, że duch ten niezgody naywięcéy powiewa od granic Francuzkich, gdzie się malkontenci usunęli.

Położenie rzeczy co do prowincyi naszych Amerykańskich nie iest bynaymniéy takie, iak go Prezydent Stanów Zjednoczonych w poselstwie swoim do Kongressu wystawił; gdyż Królestwo Mexyku uwiedzione tylko postępowaniem P. Odonoiu, iż Hiszpaniia zezwoliła na odłączenie się téy prowincyi, zaczyna się teraz zastanawiać nad krokiem nieroztropności swoiéy, a zaufanie w Yturbidzie codziennie się zmnieysza; ón bowiem widząc znaczne stronnictwo niepodległości iemu przeciwne, kazał w Mexyku wiele osób uwięzić, a woysko Cesarstwa Mexykańskiego z braku pieniędzy i z powodu dezercyi, prawie zupełnie iest rozwiązane. Że Yturbida nieufa swoiey wielkości iest rzeczą niezawodną, mówią nawet że przez przezorność posłał do Stanów Zjednoczonych 800,000 piastrów na przypadek potrzeby, a z drugiéy strony pochlebia nawet woysku Hiszpańsktemu pod dowództwem Jenerała Lignan, niedaleko stolicy stoiącemu; gdyż podług układów, nietylko nim takowe odesłane będzie do którey z prowincyi wiernych berłu Hiszpańskiemu, płacić mu każe żołd regularnie, ale nawet nakazane rozbroienie tego woyska z powodu rozruchow, ktorych było powodem, odwołane przez niego zostało. Zapewniaią iż iest ieszcze znaczna partyia i to w klassie naybogatszey, która żąda pozostać przy Hiszpanii, a nadzieie téy utrzymuie zachowanie niedobytéy twierdzy Śgo Jana d'Ulna, która panuie nad Portem Vera-Crux.

W Peru woysko wierne Hiszpanii zaymuie ieszcze ze 600 mil kraiu z północy na południe, a ze 400 mil ze wschodu na zachód, iego massa wyniesie do 18,000 ludzi będących pod dowództwem Jenerałów Kanterak, Ramirez i Olagneta, z których pierwszy stoi w prowincyi Jania o 35 mil od Lima, drugi w prowincyi Arequipa, a trzeci okrywa całą część wyższego Peru, zaś naczelnie dowodzący Jenerał La Serna założył Rząd tymczasowie w Cusco. San Martin Jenerał niepodległych z woyskiem Chiliyskim i Buenos-Ayres zaymuie miasto Lima, z Portem z iego okolicami i brzegami morza, lecz postępowanie iego nienawistne iest mieszkańcom i zrządzi znaczna emigracyia z Lima. Nadto nieporozumienie iego z Lordem Cochrane, który złożone przez St. Martina znaczne na okrętach pieniądze z sobą zabrał, przerwały mu kommunikacyie z Chili.

Los Chili iest również wątpliwy, gdyż wiele zawisł od powodzenia Peru, a nadto Pułkownik Bonavudes utrzymuie ciągle w Aranso stronnictwo Hiszpanii a nawet, iak mówią, zagroził miastu la Conception, niegdyś stolicy Państwa. Wiele miast nadbrzeżnych, odparłszy silnie Lorda Cochrane, ciągle daie przykład wierności dla Hiszpanii.

Buenos-Ayres tylko co do saméy stolicy używa pokoiu, gdyż reszta kraiu aż do wyższéy części Peru i przednich straży Jenerała Olagneta podzielone iest na partyie, z których każda swoią część chce mieć w sobie niepodległą.

Kolumbia lubo tylko ma woysko Hiszpańskie w Puerto-Cabello, lecz pomyślność iéy przerywaną iest ciągle kupami Indyian

które napastnią niepodległych, a nawet roznoszą trwogę aż pod mury stolicy. Jenerał la Torr· zaiął Coro i pod Vela i Cumarela zrobił tysiąc ludzi niewolnika, i zabrał dwadzieścia dwie armat; ze swoiey zaś strony Podpułkownik Morillo znaczne odniósł korzyści. Spodziewamy się, że wkrótce prowincyia Walencyia powróci pod berło Hiszpanii, a w tenczas łatwo będzie odebrać i Caracas. Emigranci powracaią do kraiu. Powodzenie naszego woyska w prowincyiach ku międzymorzu daie nam nadzieie, że Panama wkrótce Hiszpanii powróconą będzie.

(Podług dzienników Amerykańskich Coro odebrało na powrót woysko Bolivara. R.)

Co się tycze S. Domingo, Hawanny i Puerto Rico; tych stan iest następuiący: Niektórzy mieszkańcy części Hiszpańskiey na Wyspie S. Domingo zrobili plan odszczepienia się od Hiszpanii i wcielenia swey wyspy do Rzeczpospolitey Kolumbiyskiey Proiekt swóy wykonali 1. Grudnia r. z. i zatknęli chorągiew Boliwara. Rewolucyia ta miała skutek bardzo naturalny, gdyż Prezydent Boyer nie będąc więcey związany uszanowaniem dla Rządu Hiszpańskiego ogłosił się naczelnikiem całey wyspy, zaiął stolicę części Hiszpańskiey i zdeptał chorągiew Boliwara. Jest to okropna nauka dla wysp innych, któreby podobnie postąpić miały zamiar.

Cuba i Puerto-Rico zostaią zawsze wierne matce oyczyznie, i iuż zaczynaią kosztować korzyści Konstytucyi. Pomyślność, którey w tey chwili cała wyspa Cuba doznaie, nadane wolności iey handlowi i spekulacyiom mieszkańca, będą miały zapewne wielki wpływ na opinię innych prowincyy Amerykańskich i przekonaią ie, że można bez uszczerbku interesów mieyscowych żyć w iedności i zgodzie z narodem Hiszpańskim.

Francyia.

Z Paryża dnia 11. *Maia.* — Gazety nasze zawieraią rezultaty wyborów, w ośmiu obwodach wybiorczych Departamentu Sekwany dnia wczorayszego zaszłych. W pierwszym obwodzie miał Jenerał Gerard, kandydat liberalny, 850 głosów, przeciw współubiegaczowi roialiście, P. Labbe, który miał 620; w drugim P. Lafitte (także liberalny) 819 przeciw 454 P. Debray (roialisty); w trzecim Casimier-Perier (także liberalny) 317, przeciw P. Outrequin (roialiście) niemaiącemu tylko 215; w czwartym P. Gevaudan (liberalny) 846, przeciw P. Bertin de Vaux (roialiście) z 449; w piątym P. Delessert (liberalny) 591 przeciw 382 Pana Valkenaer (roialisty); w szóstym P. Lapanouze (roialista) 371, przeciw P. Ternaux (liberalnemu) z 352; w siodmym P. Salleron (liberalny) 565, przeciw P. Pouton d'Amercourt (roialiście) maiącemu 497; w ósmym roialista P. Leroy 245, przeciw P. Got (liberaliście). — O wyborach po prowincyiach nie miano do d. 10. w Paryżu wiadomości, tylko z Departamentu Oise, gdzie w obwodzie w Senlis P. Alexandra de la Rochefoucauld (liberalistę), syna Xięcia de la Rochefoucauld-Liancourt wybrano. Współubiegaiącym się z nim był P. Hericart de Thury.

— *Z Paryża d.* 12. *Maia.* —

Dzisieysze gazety Paryzkie zawieraią dalsze wiadomości o rezultatach wyborów powiatowych w różnych Deparramentach. We wszystkich czterech obwodach Departamentu d'Ille et Vilaine wybrano kandydatów roialistów, Garnier-Dufougerais, Corbiere (Minister Spraw Wewnętrznych), którzy oba Deputowanymi tegoż Departamentu byli, Lebeche de Champsavin i Delahaye-Josselin, oba Prezydenci kollegiów. W Departamencie Wyższego Renu wybrano PP. Bignon i d'Argenson, na mieysce zaś (liberalnego) P. Coechlin roialistę Barona d'Anthés. Także i w Departamencie Rodanu zwyciężyli kandydaci royaliści. Oba obwody obrały Deputowanymi PP. Delhome i Delphin (ostatniego na mieysce znanego Corcelles). W Lugdunie d. 10. wieczorem miały zayść rozruchy z przyczyny wyborów; gazety iednak Paryzkie z d. 12. nic o tem nie donoszą.

Dnia 10. b. m. umarł tu Xiądz Sicard, Dyrektor instytutu głucho-niemych, w 80tym roku życia swego. Wspomniony institut utracił przez to szanownego członka.

O rozruchach zaszłych w Lugdunie podczas tamecznych wyborów powiatowych w d. 10. b. m. donosi list z owego miasta pisany d. 11. (w gazecie Frankfurckiey zwierzchnego urzędu pocztowego z dnia 17. t. m.), co następuie:

„Z Lugdunu d. 11. Maia.“

»W trzech obwodach tuteyszego miasta wybrano wczoray Deputowanymi: PP. Delphin, Delhorme i Jenerała Lapoype. W chwili gdy mianowanie P. Delphina ogłoszono, zabrzmiała sala okrzykiem z wszystkich stron: »Niech żyie Król!« niektórzy odpowiedzieli gwizdaniem, dały się także słyszeć głosy wołaiące: »Niech żyie Corcelles!« Lecz gdy przyszło do wychodzenia z sali zdawało się, że odgłosy: »Niech żyie Corcelles! —

Niech żyie Konstytucyia!« coraz więcey powiększały się, słyszano nawet okrzyki buntownicze, które iednak wkrótce przytłumiono. Na placu Terreaux zebrał się tłum dosć znaczny; nadbiegło iak nayśpiesznicy kilkunastu żołnierzy dla zapobieżenia wszelkim bezprawiom, ale mała ich liczba nie dozwalała działać skutecznie. Pewien szanowny starzec, roialista, powalony został od zapalonego tłumu na ziemię i nogami był deptanym; chciano go tym sposobem namówić do wołania: »Niech żyie Konstytucyia!« Życzenia tych Panów wynurzone za Konstytucyią mogą bydź chwalebne, lecz wołaiąc wolno: »Niech żyie Konstytucyia!« powinniby z temi, co wołaią: »Niech żyie Król!« obchodzić się grzeczniey. Po tém zamieszaniu trwaiącém trzy ćwierci godziny, w którém kilka osób na ziemię rzucono i podeptano, nadszedł pułk strzelców Departamentu Somme i żandarmeryia, poźniey inne ieszcze pułki. Zbroyna ta siła nabawiła trwogi nawet nayzapamiętalszych zuchwalcow, iazda oczyściła rynek, iednak nie bez trudności, gdyż dowodzcy z surowością łącząc rozstropność, mieli wzgląd na mnóstwo ciekawych i próżniaków w tłumie się znayduiących; niektóre przecież kupy pozostały uporczywie na placu Terreaux pomimo powtarzanych napomnień dowodzców woyskowych i Kommissarza Policyi «

»O 6. godz. wieczorem Kommissarz Policyi, P. Rousset, na koniu, otoczony około 50 iazdy, odczytał na czterech rogach placu odezwę Burmistrza, nakazuiącą wszystkim mieszkańcom, aby do domów powracali; kupy te okazyły zrazu posłuszeństwo, lecz poczęły zbierać się znowu na placu komedyialni. Okrzyk: »Niech żyie Konstytucyia!« Nieh żyie Corcelles!« dał się słyszeć z ponowioną mocą; iazda nadiechała i zapędziła kupy aż do galeryy. Wysadzono drzwi teatru; mnóstwo ludzi korzystaiąc z zamieszania, pozaymowało pierwsze loże, zkąd spokoynie przypatrywali się wystawie, lubo ich ubior świadczył, iż do tych mieysc nie przyzwyczaieni.«

»Podczas sztuki wyszli niektórzy ciekawi na balkon, zkąd patrzali na kupy po rynku rozsypane. Naraz kupom tym wpadło do myśli, żądać od będących na balkonie, aby wołali: »Niech żyie Konstytucyia!« Ci tak nieliberalnemu rozkazowi posłusznymi bydź nie chcieli. To milczenie rozdrażniło pałaiących miłością oyczyzny wartogłowów, wtargnęli do komedyialni, daley na balkon, i z całego serca sami gardła swoie silili na to, czego roialiści uczynić się wzbraniali, to iest: krzyczeli ile im sił stało: »Niech żyie Konstytucyia! Sama Konstytucyia!«

»Około 9. godz. rozkazała zwierzchność publiczności wyyść z teatru i dom zamknąć. Niektóre kupy rozbiegły się po różnych częściach miasta powtarzaiąc ulubione okrzyki, póki nie pochrypli. Liczne patrole przeciągały całą noc po ulicach; lecz ta czuyność była zbytnią, mocny bowiem deszcz, biiąc cały wieczor sposobem aż nadto liberalnym, dziwnie zagorzalców ochłodził, a o g. 11. było iuż wszystko w porządku. Niektóre osoby, chcące lud podburzyć, zostały uwięzione i Królewskiemu Prokuratorowi do dalszego niemi zarządzenia oddane.«

Z Strasburgu d. 8. Máia. — Wczoray uwięziono tu dwóch cudzoziemców, którzy maią bydź rodem z Piemontu. Słychać, iż ieden z nich wzięty z domu, w którym dawno mieszkał, został iuż uwolniony.

Rossyia.

Z Petersburga d. 24. Kwietnia v. s. — Piszą z Czernihowa: »Podług wiadomości z Poczepa pod d. 7mym Kwietnia rzeczywisty Radca tayny i Kawaler, Hrabia Alexy Kiryłowicz Razumowski, po długiey chorobie, zakończył życie d. 5. t. m., maiąc wieku lat 74. Pogrzeb zwłok iego ma się odprawić d. 8. Hrabia dwónastą dniami przed śmiercią, dopełnił powinności religiynych ze szczególnieyszą pobożnością i modlitwami do Naywyższego. Na żądanie iego czytany był przez dzień cały przez kapłana psałterz z modlitwami ustanowionemi, a sam z pilną słuchał uwagą, prosił czytać powoli i głośno. Do ostatniey chwili życia, mocney był pamięci.

Redakcyia K. Kratter'a. — Drukiem J. Piller'a.